

# Stala, Józef

---

## Przyczynek do ukazania tradycji szkolnictwa specjalnego w Polsce

---

Rocznik Teologii Katolickiej 9, 170-179

---

2010

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

---

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach  
dozwolonego użytku.

*Ks. Józef Stala*

*Uniwersytet Jana Pawła II w Krakowie*

## PRZYCZYNEK DO UKAZANIA TRADYCJI SZKOLNICTWA SPECJALNEGO W POLSCE

### THE TRADITION OF SPECIAL EDUCATION IN POLAND (A CONTRIBUTION TO THE DISCUSSION)

The article focuses on the Polish tradition of special needs children schools (for the handicapped and with mental diseases), the condition of special education in the years 1945-89 and the activities in this area after the 1989 breakthrough.

Zauważalne jest współcześnie prężnie rozwijające się szkolnictwo specjalne, a nawet jest ono bardziej dominujące niż łączenie dzieci chorych ze zdrowymi w szkołach ogólnodostępnych. Funkcjonuje jasna zasada, że integracja wtedy, kiedy jest to możliwe, natomiast nauczanie specjalne wtedy, gdy jest to konieczne. W specjalnych placówkach oświatowych realizowana jest rewalidacja, czyli przywracanie uczniom zdrowia i jest prowadzona edukacja, która obdarza dzieci wiedzą i jednocześnie przystosowuje ich do życia w społeczeństwie. Zwracając uwagę na stopień niepełnosprawności, realizuje się specjalne potrzeby edukacyjne dzieci, gdyż dzieci niepełnosprawne intelektualnie wymagają znacznie więcej pomocy i wsparcia. Szczególnie w ostatnich latach daje się zauważyć większe i merytoryczne zainteresowanie pomocą i rozwojem osób chorych i niepełnosprawnych intelektualnie, które wyraża się w opracowaniach teoretycznych<sup>1</sup> jak i praktycznych rozwiązaniach.

---

<sup>1</sup> Zob. np. *Pedagogika specjalna w Polsce*, U. Echert, K. Poznański (red.), Warszawa 1992; R. Kościelak, *Funkcjonowanie psychospołeczne osób niepełnosprawnych umysłowo*, Warszawa 1996; *Pedagogika specjalna*, W. Dykciak (red.), Poznań 1997; J. Wyczęsany, *Oligofrenopedagogika*, Kraków 1998; J. Sowa, *Pedagogika specjalna w zarysie*, Rzeszów 1999; J. K. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, Warszawa 1999; *Edukacja uczniów z głębokim upośledzeniem umysłowym*, M. Orkisz (red.), Warszawa 2000; A. Kozubska, *Opieka i wychowanie w rodzinie*

Dlatego wydaje się słusznym podjęcie w niniejszym artykule próby zaprezentowania przyczynku do przybliżenia szkolnictwa specjalnego w Polsce, o którym można mówić, iż posiada już swoją tradycję. Dlatego najpierw zostanie przedstawiona polska tradycja tworzenia pierwszych placówek dla chorych i niepełnosprawnych sięgająca czasów przed drugą wojną światową. Następnie zostanie zasygnalizowana sytuacja i rozumienie szkolnictwa i opieki nad niepełnosprawnymi w czasach Polski Ludowej. Tekst zostanie zakończony prezentacją współczesnych działań w Polsce demokratycznej, po przełomie społeczno-politycznym w 1989 roku.

## I. Spojrzenie na polską tradycję szkolnictwa specjalnego sprzed drugiej wojny światowej

Sytuacja osób niepełnosprawnych intelektualnie w Polsce jest zbliżona do sytuacji w pozostałych krajach. Bowiem już w XVI i XVII wieku organizowano w Polsce ośrodki typu opiekuńczego, w których wspólnie z dorosłymi znajdowały się dzieci chore, kaleki i niepełnosprawne, w tym też intelektualnie. Powyższe placówki miały charakter przytułków i raczej ciężkie warunki lokalowe i higieniczne. Najczęściej były one prowadzone przez zakony, właścicieli ziemskich oraz gromady włościańskie. W 1768 roku została powołana komisja do nadzoru nad działalnością opiekuńczą oraz zostały ustanowione pierwsze przepisy dotyczące opieki publicznej nad osobami niepełnosprawnymi intelektualnie. Natomiast pod koniec XIX wieku prowadzona opieka społeczna była już wspierana przez ośrodki publiczne i filantropijne. Wówczas zaczęto podejmować kształcenie dzieci niepełnospraw-

---

*dziecka upośledzonego umysłowo w stanie lekkim*, Bydgoszcz 2000; *Paradygmaty i przeobrażenia edukacji szkolnej*, G. Dryżałowska (red.), Warszawa 2001; *Pedagogika specjalna w nowym ustroju edukacyjnym*, Z. Palak (red.), Lublin 2001; B. Cytowska, *Drogi edukacyjne dzieci niepełnosprawnych intelektualnie*, Wrocław 2002; *Usprawnienie, wychowanie i nauczanie osób z głębszym upośledzeniem umysłowym*, J. Pilecki (red.), Kraków 2002; *Dziecko niepełnosprawne. Rozwój i wychowanie*, E. M. Minczakiewicz (red.), Kraków 2003; *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, J. Stala (red.), Kielce 2003; J. Brusilo, *Lekarz wobec kresu życia ludzkiego w nauczaniu Kościoła i w dokumentach świeckich*, Kraków 2004; *Wątki zaniedbane, zaniechane, nieobecne w procesie edukacji i wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych*, Z. Gajdzica, A. Klinik (red.), Katowice 2004; E. M. Kulesza, *Rozwój poznawczy dzieci z lekkim i umiarkowanym stopniem upośledzenia umysłowego – diagnoza i wspomaganie*, Warszawa 2004; M. Kwiatkowska, *Zwyczajne towarzyszenie zamiast specjalnej troski*, Warszawa 2006; J. Wyczęsany, Z. Gajdzica, *Uwarunkowania edukacji i rehabilitacji*, Kraków 2006; J. Wyczęsany, *Pedagogika upośledzonych umysłowo*, Kraków 2007; *Etyczne i duchowe potrzeby osób niepełnosprawnych*, R. Buchta, K. Sosna (red.), Katowice 2007; A. Kiciński, *Katecheza osób z niepełnosprawnością intelektualną w Polsce po Soborze Watykańskim II*, Lublin 2007; *Zaspokajanie specjalnych potrzeb edukacyjnych uczniów a przygotowanie do użytecznego życia*, J. Pańczyk (red.), Łódź 2008; *Katecheza osób szczególnej troski. Stan aktualny. Propozycje na przyszłość*, A. Kiciński (red.), Kraków 2008; B. Rozen, *Edukacja religijna osób z niepełnosprawnością intelektualną. Studium z zakresu pedagogiki specjalnej*, Olsztyn 2008; *Bóg jest miłością. W trosce o życie duchowe osób niepełnosprawnych. II Kongres osób niepełnosprawnych diecezji legnickiej*, M. Mendyk i in. (red.), Legnica 2009.

nych intelektualnie, ale tylko w stopniu lekkim, bowiem nie zajmowano się nadal niepełnosprawnymi intelektualnie w stopniu umiarkowanym i znacznym<sup>2</sup>.

Do najstarszych placówek kształcenia specjalnego w Polsce należy zaliczyć siedmiooddziałową szkołę założoną w 1896 roku w Poznaniu, która była przeznaczona dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie<sup>3</sup>. Natomiast w 1900 roku powstała kolejna w Królewskiej Hucie (obecnie Chorzów), następna w 1901 roku w Katowicach<sup>4</sup>. Od 1901 roku w Owińskach w okolicach Poznania funkcjonował przy szpitalu psychiatrycznym zakład specjalny<sup>5</sup>. Zaś w 1907 roku w Karolinie w okolicach Warszawy zaczął funkcjonować zakład wychowawczo-opiekuńczy dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębokim<sup>6</sup>.

Dekret o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 roku<sup>7</sup>, zatwierdzony przez sejm 22 lipca 1932 roku, to dokument, który regulował sprawy oświatowe w Polsce niepodległej. Znalazł się w nim zapis o obejmowaniu obowiązkiem szkolnym także dzieci niepełnosprawne w wieku 7-14 lat. Jednak nie ustalono w nim tzw. minimum wykształcenia, czyli obowiązku ukończenia jakiejś odpowiedniej ilości klas. Zostało to pogłębione w ustawie z 11 marca 1932 roku o ustroju szkolnictwa, gdzie przestrzegano przed „izolacyjnym wychowaniem” osób niepełnosprawnych. Wówczas treści społeczno-kulturowe były przedkładane nad treściami techniczno-biologicznymi<sup>8</sup>.

W okresie międzywojennym w Polsce znacznie wzrosła ilość szkół specjalnych, choć ich rozmieszczenie nie było równomierne<sup>9</sup>, gdyż najwięcej szkół powstało w centralnych i zachodnich województwach, a natomiast znacznie mniej w województwach wschodnich oraz południowych. Niestety dzieci niepełnosprawne ze wsi nie uczęszczały do szkół za wyjątkiem kilku przypadków, gdyż albo zwalniano je z powyższego obowiązku szkolnego albo uczęszczały do szkół dla dzieci zdrowych<sup>10</sup>.

Po odzyskaniu niepodległości w 1918 roku, rząd polski przyjął jako jedno z głównych swoich zadań nadrobienie zaniedbań w szkolnictwie i oświacie, a także przygotowanie jednolitego systemu w tym zakresie. Jednak szkoły spe-

<sup>2</sup> Por. *Pedagogika specjalna w Polsce*, U. Echert i K. Poznański (red.), Warszawa 1992, s. 7.

<sup>3</sup> Por. J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, Kraków 1998, s. 72-73.

<sup>4</sup> Wszystkie powyższe szkoły znajdowały się w zaborze pruskim. Por. J. Sowa, *Pedagogika specjalna w zarysie*, Rzeszów 1997, s. 69.

<sup>5</sup> Por. W. Gasik, *Kształcenie nauczycieli szkół specjalnych*, Warszawa 1991, s. 102.

<sup>6</sup> Natomiast w zaborze austriackim funkcjonowały tylko trzy ośrodki (Równe, Lwów, Kraków), w których kształcono dzieci niepełnosprawne intelektualnie. Por. J. Wyczesany, *Pedagogika upośledzonych umysłowo*, Kraków 2007, s. 64.

<sup>7</sup> Dekret o obowiązku szkolnym z 7 lutego 1919 roku, <http://baza.archiwa.gov.pl/sezam.php?>, (10 VII 2010 r.)

<sup>8</sup> Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, Warszawa 1999, s. 22-23.

<sup>9</sup> Większość ośrodków powstało głównie w dużych miastach jak Warszawa i Łódź. Na zajęcia uczniów dowożono z domów rodzinnych.

<sup>10</sup> Por. Z. Sękowska, *Pedagogika specjalna*, Warszawa 1985, s. 172-173.

cialne zazwyczaj były prowadzone przez organizacje społeczne, stowarzyszenia zakonne, związki wyznaniowe, a także osoby prywatne<sup>11</sup> i było to legalizowane ustawą o ustroju szkolnictwa w Polsce. Stwierdzano w niej, że wychowanie i kształcenie dzieci niepełnosprawnych winno odbywać się w zakładach, szkołach powszechnych, specjalnych, ewentualnie w oddziałach specjalnych. Jednak jej artykuł 8. nie gwarantował faktycznego obowiązku szkolnego dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, gdyż dopuszczano w niej zwolnienie z obowiązku szkolnego, o ile nie było zorganizowanej dla nich szkoły specjalnej w miejscu zamieszkania dzieci. Nadto zupełnie nieunormowana była sprawa przygotowania zawodowego młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie. Oznaczało to, że nawet realizowana nauka zawodu<sup>12</sup> nie dawała absolwentom szkół specjalnych uprawnień do podjęcia pracy. Dlatego kształcenie zawodowe było prowadzone przez prywatne zakłady pracy<sup>13</sup>. Oczywiście z latami wzrastało widzenie w ogólnym systemie oświaty potrzeby i znaczenia szkolnictwa specjalnego. Prowadziło to do coraz częstszych inicjatyw szukania i gromadzenia specjalnych funduszy na pokrywanie kosztów kształcenia dzieci niepełnosprawnych intelektualnie zwłaszcza pochodzących z rodzin biednych i niezamożnych<sup>14</sup>.

Należy zauważyć osoby, które zaznaczyły się dla organizacji szkolnictwa specjalnego w okresie międzywojennego dwudziestolecia w Polsce (Józefa Joteyko<sup>15</sup>, Maria Grzegorzewska<sup>16</sup>, Michalina Stefanowska<sup>17</sup>) i które działały

<sup>11</sup> Uczęszczanie do tych szkół w dużym stopniu było zależne od dobroczynności społecznej, a także od sytuacji materialnej rodziców, bowiem opłaty za utrzymanie w tych placówkach były dość znaczne. Dlatego głównie z tego powodu wiele dzieci nie mogło korzystać z kształcenia specjalnego. Por. J. Sowa, *Pedagogika specjalna w zarysie*, dz. cyt., s. 69.

<sup>12</sup> W 1939 roku uczono zawodu tylko w dwóch szkołach.

<sup>13</sup> Por. J. Wyczesany, *Pedagogika upośledzonych umysłowo*, dz. cyt., s. 68.

<sup>14</sup> Por. J. Sowa, *Pedagogika specjalna w zarysie*, dz. cyt., s. 69-70.

<sup>15</sup> Józefa Joteyko starała się, by w szkołach powszechnych organizowano oddziały specjalne dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie i sprawiających trudności wychowawcze. Aktywnie udzielała się na rzecz kształcenia nauczycieli dla potrzeb szkolnictwa specjalnego. Por. O. Lipkowski, *Józefa Joteyko – życie i działalność*, Warszawa 1968, s. 5-15.

<sup>16</sup> Maria Grzegorzewska uważała, że próba wyrównywania krzywd niepełnosprawnych oraz niedostosowanych jest jej nakazem życia. Właśnie z jej inicjatywy i dzięki jej niezwykłej przedsiębiorczości, władze państwowe stworzyły w 1922 roku Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej, w którym kształcono przyszłych nauczycieli szkolnictwa specjalnego. Maria Grzegorzewska przez 45 lat była dyrektorką tego Instytutu. W 1974 roku Państwowy Instytut Pedagogiki Specjalnej został przekształcony w Wyższą Szkołę Pedagogiki Specjalnej. Maria Grzegorzewska zorganizowała także Sekcję Szkolnictwa Specjalnego przy Zarządzie Głównym Związku Polskich Nauczycieli Szkół Powszechnych. Przewodniczyła tej sekcji aż do 1948 roku. Natomiast od 1924 roku wydawała czasopismo „Szkoła Specjalna”, które ukazuje się do dnia dzisiejszego. W 1956 roku dzięki jej staraniom powstała Katedra Pedagogiki Specjalnej na Uniwersytecie Warszawskim – objęła jej kierownictwo. Por. J. Kulbaka, *Pedagogika Marii Grzegorzewskiej*, „Wychowawca” (2007) nr 6, s. 7.

<sup>17</sup> Michalina Stefanowska współpracowała z Józefą Joteyko i Marią Grzegorzewską. Posiadała solidną wiedzę naukową z zakresu niepełnosprawności intelektualnej. W Warszawie organizowała pierwsze klasy specjalne oraz prowadziła selekcję dzieci do klas i szkół specjalnych,

w bardzo trudnych warunkach, gdyż już same budynki szkolne dla osób niepełnosprawnych intelektualnie były w bardzo złym stanie<sup>18</sup>.

## II. Spojrzenie na tradycję szkolnictwa specjalnego w Polsce socjalistycznej

W Polsce po zakończeniu drugiej wojny światowej powoli zaczęto rekonstruować szkolnictwo specjalne. Było to niezwykle trudne z uwagi na warunki materialne, gdyż Polska została bardzo zniszczona, brakowało przygotowanych nauczycieli, a także sprzętu, programów, podręczników i środków dydaktycznych. W tym czasie szkoły specjalne jak i zakłady wychowawcze były organizowane w budynkach adaptowanych na cele szkolne, zazwyczaj wygospodarowanych w posiadłościach ziemskich. Mimo tych niezwykle trudności już w pierwszych latach systematycznie przybywało szkół specjalnych<sup>19</sup>. W 1945 roku powstał Wydzielony Referat Szkolnictwa Specjalnego w Ministerstwie Oświaty, a w styczniu 1946 roku w Kuratoriach Okręgów Szkolnych zostali wyznaczeni wizytatorzy szkolnictwa specjalnego<sup>20</sup>.

Już od roku szkolnego 1947/1948 są widoczne w powojennych statystykach przedszkola specjalne, które były organizowane szczególnie w zakładach specjalnych, które przyjmowały dzieci w wieku przedszkolnym, ale i starsze, lecz niepełnosprawne intelektualnie w stopniu głębokim, które nie mogły się uczyć w szkołach specjalnych<sup>21</sup>.

5 września 1951 roku wydano zarządzenie Ministra Oświaty w sprawie organizacji szkół i zakładów specjalnych, które uwzględniało organizowanie funkcjonujących przed wojną szkół, w tym również dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie oraz moralnie zaniedbanych. W zależności od potrzeb zalecano

a także kształcenie na kursach nauczycieli, którzy z nimi współpracowali. Była profesorem higieny szkolnej w Wolnej Wszechnicy Polskiej. Bardzo krytycznie oceniała sytuację dzieci w szkołach specjalnych, które to warunki daleko odbiegały od zasad pedagogiki, higieny i potrzeb społecznych. Podkreślała, że w takich warunkach można mówić o jakimkolwiek sukcesie w pracy z dziećmi niepełnosprawnymi tylko i wyłącznie z uwagi na starania nauczycieli. Por. J. A. Chmurzyński, *Michalina Stefanowska*, <http://www.nencki.gov.pl/pteto/biogramy/stefanow.htm>, (15 VIII 2010).

<sup>18</sup> Najczęściej były to wynajęte domy mieszkalne w minimalnym stopniu przystosowane do potrzeb dzieci. Z reguły nie posiadały sal gimnastycznych, rekreacyjnych ani boisk szkolnych. Rzadko pojawiały się w nich również pracownie. Było to spowodowane brakiem zrozumienia, nawet u władz oświatowych, specjalnych potrzeb edukacyjnych tych dzieci. Należy także podkreślić nieprzychylny stosunek społeczeństwa do pejoratywnie określanymi „szkół dla głupich”. Por. J. Kirejczyk, *Organizacja szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo w Polsce*, [w:] *Upośledzenie umysłowe. Pedagogika*, J. Kirejczyk (red.), Warszawa 1981, s. 649.

<sup>19</sup> Już w 1947 roku osiągnięto poziom sprzed 1939 roku. Por. M. Balcerk, *Rozwój wychowania i kształcenia dzieci upośledzonych umysłowo. Zarys historyczny*, Warszawa 1981, s. 229.

<sup>20</sup> Por. J. Kirejczyk, *Organizacja szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo w Polsce*, dz. cyt., s. 652.

<sup>21</sup> Por. tamże, s. 657-658.

również tworzenie przedszkoli, szkół podstawowych, zawodowych, warsztatów szkoleniowych oraz szkolno-produkcyjnych we wszystkich działach szkolnictwa. Wszystkie typy szkół organizowano jako placówki samodzielne albo w ramach specjalnych zakładów wychowawczych. W zarządzeniu ustalało też nieco niższą niż przed wojną liczbę dzieci w klasach i grupach, a także nieco niższy wymiar godzin pracy dla nauczycieli, wychowawców i kierowników placówek<sup>22</sup>. W latach 50. propagowano poglądy, które utrudniały rozwój szkolnictwa specjalnego, bowiem sugerowano, że w warunkach ustroju socjalistycznego, państwo zaspokaja potrzeby wszystkich dzieci jednakowo i dlatego nie istnieje problem uczniów niepełnosprawnych. Podważano wiedzę psychologiczną i metodyczną o dzieciach niepełnosprawnych. Władze polityczne i oświatowe uważały, iż problem osób niepełnosprawnych jest konsekwencją zaniedbań społeczno-politycznych<sup>23</sup> i zapewne dlatego zostało rozwiązanych wiele organizacji społecznych, które działały na rzecz dzieci. Z tego powodu do 1958 roku nie została otwarta żadna nowa szkoła specjalna<sup>24</sup>. Uregulowanie powszechności nauczania w Polsce sprzyjało rozwojowi szkolnictwa specjalnego w latach następnych. W Dekrecie o obowiązku szkolnym z 23 marca 1956 roku<sup>25</sup> stwierdzono, iż dzieci, które nie były zdolne do nauki w szkole ogólnodostępnej, mogą w szkołach specjalnych realizować obowiązek szkolny<sup>26</sup>.

W latach 60. starano się skupiać bardziej na ilościowej rozbudowie szkolnictwa specjalnego, na poprawie warunków, a także podwyższaniu poziomu pracy nauczycieli, a jednocześnie przeprowadzano kolejne zmiany w udoskonalaniu samej organizacji szkolnictwa specjalnego<sup>27</sup>.

<sup>22</sup> Por. K. Kirejczyk, *Organizacja szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo w Polsce*, dz. cyt., s. 651-652.

<sup>23</sup> Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, dz. cyt., s. 23.

<sup>24</sup> Por. M. Balcerk, *Rozwój wychowania i kształcenia dzieci upośledzonych umysłowo. Zarys historyczny*, dz. cyt., s. 229.

<sup>25</sup> Por. Dekret o obowiązku szkolnym z 23 marca 1956 roku, *Dziennik Ustaw* nr 9/1956, poz. 52.

<sup>26</sup> Natomiast w ustawie o rozwoju systemu oświaty i wychowania z 1961 roku w artykule 20 konstатовano: „Kształcenie i wychowanie dzieci i młodocianych przewlekle chorych, opóźnionych w rozwoju umysłowym i upośledzonych fizycznie i umysłowo odbywa się w specjalnych przedszkolach, szkołach podstawowych lub ośrodkach szkolno-wychowawczych”. Cyt. za: J. Wyczęsany, *Oligofrenopedagogika*, dz. cyt., s. 79.

<sup>27</sup> Zostały wówczas wprowadzone klasy specjalne w szkołach ogólnodostępnych. Dla dzieci opóźnionych w nauce przynajmniej o trzy lata, przygotowano tzw. klasy uzawodowione, w których mogły one równocześnie kończyć szkołę podstawową i jednocześnie przygotowywać się do pracy. Od 1962 roku w domach rodzinnych prowadzono nauczanie indywidualne dzieci chorych i kalekich. Natomiast w roku szkolnym 1963/1964 w Warszawie powstała pierwsza „szkoła życia” dla dzieci umiarkowanie i znacznie niepełnosprawnych intelektualnie. Zaś od 1968 roku zostały wprowadzone systemowe opracowania i wydawanie specjalnych podręczników szkolnych. Jednak lata 60. były trudnymi dla pedagogiki specjalnej w Polsce. Nastąpiła jakaś mała stabilizacja, ale za to na bardzo niskim poziomie. Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, dz. cyt., s. 24.

Uchwała w sprawie systemu edukacji narodowej z dnia 13 października 1973 roku<sup>28</sup> wpłynęła na rozwój szkolnictwa specjalnego i pomocy dzieciom z odchyleniami i zaburzeniami rozwojowymi w Polsce w latach 70. Uważano, iż szkolnictwo specjalne nie wypełnia swoich zadań, gdyż około 80 tysięcy dzieci przebywa nadal poza szkołą specjalną. Widoczne były nadal trudności kadrowe oraz słaby system selekcji do szkół specjalnych, a przed nauczycielami w szkołach specjalnych stawiano nowe zadania. Na wiele lat określiło to kierunki rozwoju kształcenia specjalnego w Polsce. Zaczęto się głośno po raz pierwszy przypominać o sprawy dzieci z niewielkimi odchyleniami od normy rozwoju intelektualnego i z fragmentarycznymi deficytami oraz zaburzeniami rozwoju<sup>29</sup>. Dlatego jeszcze rozszerzono zakres edukacji specjalnej na kolejne kategorie dzieci z niewielkimi odchyleniami od normy rozwoju intelektualnego, z fragmentarycznymi deficytami i zaburzeniami w rozwoju, zwłaszcza w zakresie percepcji słuchowej, wzrokowej, sprawności motorycznej i sfery emocjonalnej oraz z niezadowalającym stanem zdrowia<sup>30</sup>. Po okresie stagnacji nastąpił powolny rozwój przedszkoli specjalnych, które gromadziły dzieci w wieku od 4 do 7 lat, ale o umiarkowanym i znacznym stopniu niepełnosprawności intelektualnej i które nie były zdolne do funkcjonowania w przedszkolach powszechnych. Natomiast dzieci o lekkim stopniu niepełnosprawności intelektualnej kierowano do przedszkoli ogólnodostępnych<sup>31</sup>. I tak w roku szkolnym 1972/1973 funkcjonowały cztery przedszkola dla dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, 398 szkół podstawowych i 93 szkoły zawodowe. Poprawiła się również ich baza lokalowa, wybudowano nowe pomieszczenia, rozbudowano warsztaty do zajęć praktyczno-technicznych oraz nauki zawodu i poprawiło się zaopatrzenie placówek specjalnych w środki dydaktyczne. Przygotowywano wtedy podręczniki, które były dostosowywane

<sup>28</sup> Por. Uchwała w sprawie systemu edukacji narodowej, „Monitor Polski” nr 44/1973.

<sup>29</sup> Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, dz. cyt., s. 24.

<sup>30</sup> Powodowało to obowiązek wczesnego wykrywania dzieci z odstępstwami od normy i organizowania dla nich pomocy aż do chwili stwierdzenia odchylenia przez ówczesne poradnie wychowawczo-zawodowe. Rozszerzano obowiązek organizowania specjalistycznej opieki, pomocy i kształcenia na szkolnictwo normalne (nie tylko specjalne), dzięki dokładniejszemu rozpoznaniu odchyleń, organizowaniu indywidualnej pomocy, zespołów korekcyjno-wyrównawczych, klas specjalnych oraz specjalistycznej opieki i pomocy lekarskiej. Wprowadzono nową, szerszą nazwę – „kształcenie specjalne” w miejsce dotychczas używanej „szkolnictwo specjalne”. Wytyczne do zarządzenia wskazywały na konieczność specjalistycznego przygotowania i systematycznego doskonalenia nauczycieli i wychowawców oraz poprawy bazy materialnej, wyposażenia szkół i zakładów w specjalistyczne urządzenia i pomoce dydaktyczne. Por. K. Kirejczyk, *Organizacja szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo w Polsce*, w: *Upośledzenie umysłowe. Pedagogika*, Warszawa 1981, s. 654-656.

<sup>31</sup> Por. Z. Kwieciński, *Konieczność – niepokój – nadzieje. Problemy oświaty w latach siedemdziesiątych*, Warszawa 1984, s. 147-149.



do możliwości dzieci niepełnosprawnych intelektualnie, jak i kilkakrotnie korygowano programy szkolne<sup>32</sup>.

Z kolei w latach 80. zauważalne jest zbliżenie dwóch nurtów – pedagogiki rewalidacyjnej oraz pedagogiki rehabilitacyjnej. Uspołeczniiono również kształcenie specjalne, pomijając instytucje państwowe, a wiele osób podjęło opiekę nad niepełnosprawnymi. Powstawały na nowo stowarzyszenia, fundacje, grupy charytatywne<sup>33</sup>.

### III. Spojrzenie na tradycję szkolnictwa specjalnego w wolnej Polsce po 1989 roku

Ustawa z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty<sup>34</sup>, to kolejny ważny etap dla kształcenia specjalnego<sup>35</sup>. Naukę w szkołach, wspólnie z pełnosprawnymi rówieśnikami, jak również korzystanie ze szkolnictwa specjalnego lub edukacji indywidualnej zapewnia też *Karta Praw Osób Niepełnosprawnych* (1 sierpień 1997 roku)<sup>36</sup>. Kolejna Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 roku o ochronie zdrowia psychicznego<sup>37</sup> i rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 stycznia 1997 roku<sup>38</sup> pozwoliły na objęcie obowiązkiem szkolnym dzieci

---

<sup>32</sup> W 1973 roku Ministerstwo Oświaty i Wychowania wystosowało *Wytoczne w sprawie rozwoju kształcenia specjalnego i pomocy dzieciom z odchyleniami i zaburzeniami rozwojowymi*, które na wiele lat określiły kierunki rozwoju szkolnictwa specjalnego w Polsce. Zmodyfikowano system oświatowy, podjęto więc środki zaradcze. Polska otwarła się na współpracę z krajami zachodnimi, a w kraju zaczęto prowadzić badania systemowe. Por. J. Kirejczyk, *Organizacja szkolnictwa dla upośledzonych umysłowo w Polsce*, dz. cyt., s. 653-654.

<sup>33</sup> Szacuje się, iż w tym czasie funkcjonowało około 150 ruchów na rzecz osób niepełnosprawnych. Por. K. J. Zabłocki, *Dziecko niepełnosprawne, jego rodzina i edukacja*, dz. cyt., s. 24-25.

<sup>34</sup> Ta ustawa gwarantowała realizację prawa każdego obywatela Rzeczypospolitej Polskiej do kształcenia się oraz prawa dzieci i młodzieży do wychowania i opieki, odpowiednich do wieku i osiągniętego rozwoju, dostosowanie treści, metod i organizacji nauczania do możliwości psychofizycznych uczniów, możliwość korzystania z pomocy psychologiczno-pedagogicznej i specjalnych form pracy dydaktycznej oraz możliwość pobierania nauki we wszystkich typach szkół przez dzieci i młodzież niepełnosprawną oraz niedostosowaną społecznie, zgodnie z indywidualnymi potrzebami rozwojowymi i edukacyjnymi oraz predyspozycjami. Pozwoliła na prowadzenie szkół i placówek specjalnych przez różne podmioty i osoby prywatne. Por. Ustawa o systemie oświaty, „Dziennik Ustaw” nr 67/1996, poz. 329.

<sup>35</sup> Por. A. Dzięgiel, *Prawa edukacyjne osób niepełnosprawnych (prawo międzynarodowe i polskie)*, w: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, J. Stala (red.), Kielce 2003, s. 144.

<sup>36</sup> Por. *Karta Praw Osób Niepełnosprawnych*, „Monitor Polski” nr 50/1997, poz. 475.

<sup>37</sup> Por. Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego, „Dziennik Ustaw” nr 11/1994, poz. 535.

<sup>38</sup> Por. Rozporządzenie w sprawie zasad organizowania zajęć rewalidacyjno – wychowawczych dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu głębokim, „Dziennik Ustaw” nr 14/1997, poz. 76.

i młodzieży niepełnosprawnej intelektualnie w stopniu głębokim<sup>39</sup>. Organizacja nauki wiąże się z zajęciami rewalidacyjno-wychowawczymi i dotyczy chorych dzieci od trzech lat do dwudziestu pięciu. Nadto obejmuje cztery godziny dziennie zajęć zespołowych i dwie godziny dziennie zajęć indywidualnych, ale w zależności od możliwości psychofizycznych i specyficznych potrzeb rewalidacyjnych dzieci<sup>40</sup>. Dzieci niepełnosprawne podlegają również obowiązkowi szkolnemu i mogą zostać objęte nauczaniem przedszkolnym<sup>41</sup>.

Natomiast w XXI wieku dzieci i młodzież ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi mogą się uczyć w szkołach ogólnodostępnych oraz w szkołach specjalnych. Szkoły ogólnodostępne powinny w zasadzie przyjmować wszystkie dzieci, niezależnie od ich warunków fizycznych, intelektualnych, socjalnych, emocjonalnych czy innych<sup>42</sup>. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 29 grudnia 2000 roku<sup>43</sup> w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego przewiduje dla odpowiedniej grupy uczniów dodatkowe wagi. Oprócz nich, niezależnie od miejsca nauki, wyznaczono odpowiednią wagę dla uczniów uczących się w oddziałach integracyjnych wszystkich typów szkół<sup>44</sup>. Nadto Ministerstwo Edukacji Narodowej

<sup>39</sup> Por. J. Wyczesany, *Oligofrenopedagogika*, dz. cyt., s. 79.

<sup>40</sup> Por. A. Dziegiel, *Prawa edukacyjne osób niepełnosprawnych (prawo międzynarodowe i polskie)*, w: *Katecheza specjalna dzisiaj. Problemy i wyzwania*, dz. cyt., s. 145.

<sup>41</sup> Rozpoczynają one naukę w szkole podstawowej w tym roku, w którym kończą 7 lat. Powinność ta trwa do ukończenia gimnazjum, nie dłużej jednak, niż do momentu osiągnięcia przez dziecko 18 roku życia. Nadto obowiązkowy jest też udział dzieci niepełnosprawnych intelektualnie w stopniu głębokim w zajęciach rewalidacyjno-wychowawczych. Za zezwoleniem dyrektora szkoły, wydanym na wniosek rodziców, dziecko może spełniać powinność szkolną lub powinność nauki również poza szkołą. Otrzymuje ono wówczas świadectwo ukończenia poszczególnych klas lub szkoły na podstawie egzaminów klasyfikacyjnych przeprowadzonych przez szkołę. Za zapewnienie uczniom niepełnosprawnym bezpłatnego transportu i opieki w czasie przewozu do najbliższej szkoły podstawowej, gimnazjum, specjalnego ośrodka szkolno-wychowawczego, czy specjalnego ośrodka wychowawczego, odpowiada gmina. Por. A. Dziegiel, *Prawa edukacyjne osób niepełnosprawnych (prawo międzynarodowe i polskie)*, dz. cyt., s. 146-147.

<sup>42</sup> Wydaje się, iż Ministerstwo Edukacji Narodowej wychodzi z założenia, że klas integracyjnych nie można wprowadzać na zasadzie decyzji administracyjnych. Jednak rozwojowi tej formy kształcenia uczniów niepełnosprawnych sprzyjają korzystne zmiany w finansowaniu oświaty w gminach. Por. M. Ogorzałek, *Warunki kształcenia specjalnego uczniów z upośledzeniem umysłowym w szkołach ogólnodostępnych w okresie reformy oświaty*, [w:] *Pedagogika specjalna w reformowanym ustroju edukacyjnym*, Z. Palak (red.), Lublin 2001, s. 215.

<sup>43</sup> Por. Rozporządzenie w sprawie zasad podziału części oświatowej subwencji ogólnej dla jednostek samorządu terytorialnego, „Dziennik Ustaw” nr 122/2001, poz. 1330.

<sup>44</sup> Waga, jest to szkolna subwencja na ucznia przeliczeniowego (inaczej bon oświatowy dla jednostki samorządu terytorialnego). Dzieci niepełnosprawne mają je odpowiednio zwiększone. Por. J. M. Kwapisz, *Aspekty prawne i organizacyjne kształcenia uczniów ze specjalnymi potrzebami edukacyjnymi*, „Szkoła Specjalna” (2006) nr 1, s. 9.

deklaruje, iż docelowo wszystkie dzieci z lekkimi niepełnosprawnościami będą kształcone w warunkach niesegregacyjnych<sup>45</sup>.

\* \* \*

Rozwój i tradycje szkolnictwa specjalnego w Polsce wydają się być coraz lepiej ugruntowane i coraz bardziej zbliżają się do standardów europejskich. Wpłynęło na to wiele lat doświadczeń w opiece i szkolnictwie osób niepełnosprawnych. Bowiem już pierwsze placówki typu opiekuńczego powstały w Polsce w XVI wieku, a w XVIII wieku ustanawiano już przepisy, które dotyczyły opieki nad niepełnosprawnymi intelektualnie. Owocny w tej dziedzinie w Polsce był okres międzywojenny, a pewien zastój był widoczny w czasach socrealizmu. Natomiast w kolejnych latach socjalizmu w Polsce odnotowano powolny rozwój. Jednak pozycja szkolnictwa specjalnego stała się znacząca i niezwykle istotna dopiero na początku XXI wieku.

---

<sup>45</sup> Jednak realizacja takiego celu zakłada tworzenie szkoły włączającej. Dotąd jednak zespoły orzekające dokonują oficjalnych diagnoz specjalnych potrzeb i suwerennie wskazują formy organizacyjne ich zaspokajania. Niemniej, ogólny poziom segregacyjności naszego szkolnictwa wyraźnie spada. Por. G. Szumski, *Współczesne formy organizacji kształcenia a cele edukacji niepełnosprawnych*, w: *Wątki zaniedbane, zaniechane, nieobecne w procesie edukacji i wsparcia społecznego osób niepełnosprawnych*, Z. Gajdzica i A. Klinik (red.), Katowice 2004, s. 157.